

RECENZJA

dotycząca wniosku o nadanie

Pani dr hab. Alicji Majewskiej

tytułu profesora w dziedzinie sztuk plastycznych

sporządzona w związku z powołaniem przez Centralną Komisję do spraw Stopni i Tytułów

Pani dr hab. Alicja Majewska, urodziła się 24.04.1960 roku w Malborku. W 1980 roku rozpoczęła studia na Wydziale Sztuk Pięknych, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 1986 roku uzyskała dyplom artystyczny w zakresie rzeźby i tym samym stopień mgr sztuki. Promotorem był prof. Adolf Ryszka. Praca składała się z rzeźb, tematycznie poświęconych kobiecie, jej przedstawieniu w kulturze, oraz cyklu cynkowych plakiet, jako osobistej egzystencjalnej refleksji. Sama autorka tak oto mówi; „Decyzja co do koncepcji dyplomu, zestawienia dwóch sposobów wypowiedzi; przestrzennego i tego ograniczonego wymogami wynikającymi z medalierskiej specyfiki, zdaje się zaprogramowała moją twórczą przyszłość. Tak więc w pewnym sensie od początku samodzielności, balansowałam między pełnoplastyczną formą, a kameralnym dziełem z ograniczeniem trzeciego wymiaru”. Także w 1986 roku, podjęła pracę w swej macierzystej uczelni, na stanowisku asystenta, w Pracowni Rzeźby i Kopii w Instytucie Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. W 1997 roku, decyzją Rady Wydziału Rzeźby, Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, uzyskała kwalifikacje pierwszego stopnia. Promotorem był prof. Maciej Szańkowski, a recenzentami prof. Janina Stefanowicz – Schmidt z ASP w Gdańsku oraz prof. Józef Stasiński z Politechniki Poznańskiej. Kandydatka przygotowała wówczas zbiór plakiet, prac gipsowych, w których istotną rolę odegrała poetyka bieli. Tematem autoreferatu a jednocześnie artystyczną deklaracją odnoszącą się do Jej rozumienia istoty małego reliefu, jego formy i przekazu; „Tendencje we współczesnym medalierstwie polskim”, zestaw prac z roku 1995 – 1997”, i cykl „Droga..., Cały ten teatr”. W 2004 roku, na Wydziale

Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, przedstawiając pracę habilitacyjną; „ O współczesnym rozumieniu pojęcia MEDAL; cykl reliefów; Krosna, Sprawy ukryte, Świat według Zofii ”, uzyskała stopień doktora habilitowanego w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej – rzeźba. Recenzentami byli; prof. Joanna Bebarska z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. Józef Stasiński, z Politechniki Poznańskiej, oraz prof. Stanisław Słonina, z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W latach 1997 – 2009, pracowała na stanowisku adiunkta w Zakładzie Rzeźby, Instytutu Artystycznego, Wydziału Sztuk Pięknych UMK. Od 2009 roku aż do chwili obecnej, Pani Alicja Majewska, pracuje w UMK w Toruniu na stanowisku adiunkta, w Zakładzie Rzeźby, Instytutu Artystycznego, Wydziału Sztuk Pięknych.

Pani dr hab. Alicja Majewska, całe swoje życie zawodowe a w tym trzydzieści lat praktyki twórczej, związała z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika i pracą na Wydziale Sztuk Pięknych. W swym dorobku dydaktycznym, kandydatka jest skoncentrowana na kształceniu przyszłych artystów rzeźbiarzy oraz konserwatorów dzieł sztuki (przede wszystkim specjalności konserwacja i restauracja rzeźby kamiennej i detalu architektonicznego). Z pewnością, co warto zauważyć, dba o własny rozwój swoich studentów, rozbudza ich odpowiedzialność i samoświadomość a także umiejętności, by mogli stać się specjalistami w uprawianej dziedzinie. Pani Alicja Majewska stawia na rozwój osobowości twórczej swoich studentów a dydaktykę na kierunkach artystycznych opiera na rzetelnej propedeutyce, czyli wyposażeniu swych studentów w umiejętności niezbędne do świadomego poruszania się w obszarze sztuki.

W swym dorobku dydaktycznym, kandydatka trzy razy była promotorem dyplomów artystycznych na kierunku rzeźba, wszystkie te trzy dyplomy otrzymały wyróżnienia, a dwa z nich, dodatkowe, prestiżowe nagrody. Obecnie, Pani Majewska stale współpracuje z Zakładem Konserwacji Elementów i Detali Architektonicznych. Jest konsultantem prac rekonstrukcyjnych przy obiektach, w ramach programu dydaktycznego na IV i V roku, kierunku konserwacja i restauracja dzieł sztuki, specjalności – konserwacja i restauracja rzeźby kamiennej i detalu architektonicznego.

Jest promotorem doktoratu w dyscyplinie sztuki piękne, mgr Pawła Otwińskiego, obronionego w 2018 roku, oraz wszczętego doktoratu mgr Wacława Kuczmy, w 2019 roku. W swoim dorobku posiada także dwie recenzje doktoratów, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, sześć recenzji w postępowaniach habilitacyjnych, dziewięć razy brała udział w komisjach habilitacyjnych.

W obszarze osiągnięć organizacyjnych, Pani Majewska ma znaczący, godny pochwały i zauważenia, dorobek. Po uzyskaniu habilitacji pełniła i pełni wiele ważnych i odpowiedzialnych funkcji. W latach 2012 – 2019 , Prodziekan ds. Ogólnych, Wydziału Sztuk Pięknych UMK. W latach 2012 – 2016 , Członek Komisji Wydawniczej Uniwersytetu, także Członek komisji ds. Nauki Uniwersytetu, 2016 – 2020, Członek Kolegium Elektorów Uniwersytetu, 2012 – 2019, Członek Rady Programowej kierunku rzeźba, 2015, 2016, Przewodnicząca zespołu organizacyjnego

wystawy Raport, CSW Toruń, 2017, kierownik projektu LOOK, Polska – Ukraina, 2015 – projektu Raport, 2015 r.

W 2019 roku została powołana na czteroletnią kadencję do Komisji Ewaluacji Nauki (KEN), przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jako reprezentantka dziedziny sztuki, dyscypliny - sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. W latach 2005 – 2019, pełniła i pełni następujące funkcje poza uczelnią; 2012 – 2014, Sekretarz Stowarzyszenia Artystycznego Otwarte, 2015 r., W – ce Prezes stowarzyszenia Artystycznego Otwarte, 2019 – 2020 (kadencja), Członkini Komisji Ewaluacji Nauki przy MN i SW.

Za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i artystyczne, kandydatka otrzymała następujące wyróżnienia; Nagrody; „Dzieło Roku” 2005, I nagroda Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego, konkurs środowiskowy, okręg toruński ZPAP, Toruń 2006 r., międzynarodowy konkurs medalierski „Rewolucja Węgierska 56”, II nagroda, Budapeszt, Węgry, 2006 r., wyróżnienie, I Międzynarodowe Triennale Rzeźby Plenerowej, Katowice, 2007 r., „Dzieło Roku”, 2010, II nagroda Marszałka Woj. Kujawsko – Pomorskiego, konkurs środowiskowy, okręg toruński ZPAP, 2011 r. Stypendia; stypendium artystyczne Prezydenta m. Torunia, 2005 r., stypendium artystyczne za osiągnięcia artystyczne III st. 2006 r., stypendium artystyczne Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego na rok 2015.

Za działalność organizacyjną i artystyczną, Pani Alicja Majewska otrzymała Nagrody Rektora UMK, były to; nagroda indywidualna za osiągnięcia artystyczne III st., 2006 r., nagroda zespołowa za osiągnięcia w działalności artystycznej i organizacyjnej III st., 2007 r., nagroda indywidualna za osiągnięcia artystyczne III st. 2010 r., nagroda indywidualna za osiągnięcia w dziedzinie organizacyjnej II st. 201 r.

Oprócz tego, kandydatka brała aktywny udział w wielu plenerach, warsztatach i konferencjach naukowych, w kraju i zagranicą. Uczestniczyła też w projektach badawczych oraz jako członek jury w I, III, IV Międzynarodowym Biennale Miniatur dla młodzieży szkół plastycznych, POSSP Włocławek, 2012 r. 2014 r., 2016 r., 2018 r. Jest kuratorem wystaw, brała udział w licznych sympozjach, wygłosiła wiele prelekcji. Brała udział w czternastu międzynarodowych wydarzeniach artystycznych. Jest członkiem stowarzyszeń, niezwykle aktywnie i pozytywnie popularyzuje sztukę. I jest przez to zauważana i doceniana.

Na początku swego autoreferatu, w jego wstępie, Pani dr hab. Alicja Majewska, mówi o sobie, swoich doświadczeniach i rolach, mając na myśli różne odpowiedzialne, wykonywane funkcje, nie tylko te, dotyczące twórcy, artysty, nauczyciela, wykładowcy, ale też te związane z organizacją i strukturą uczelni, z byciem częścią jej władz. Chwilę później dowiadujemy się o kandydatce czegoś więcej, kiedy sama mówi o swej roli związanej z oglądem rzeczywistości, tej tu i teraz, jako specyficznej zdaniem autorki, aktualności i obecności. Temu wszystkiemu przygląda się, ze szczególną uważnością. Oddaję Jej głos; „Jestem od dawna świadoma swoich ról, a ostatnie lata dodatkowo wzbogaciły mnie o dojrzałą odpowiedzialność w zarządzaniu. Procedura ubiegania się o tytuł profesora z oczywistych względów skłania mnie do refleksji i do rzeczywistej oceny sensu

własnych decyzji, a także do wniosków z nimi związanych. Spoglądam na siebie w szerokim kontekście czasu i miejsca. Wymaga to jasnego określenia twórczej postawy, ustalenia pozycji. Aby tego dokonać wspomnę o rzeczywistości w jakiej to pozycjonowanie następuje. To miękki grunt aktualnego świata sztuki, którego cechą jest niestabilność. To także dynamiczna rzeczywistość zmiennych pojęć, przesuwanych granic, jeżeli o jakichkolwiek granicach możemy mówić. Wydawałoby się, że dziś prawie niemożliwym jest szukanie stałych i pomocnych w nazwaniu siebie. Pytania o definicje i próby porządkowania tego mentalnego chaosu dokonane przez teoretyków sztuki są zapewne przyczynkiem do rozszerzania obszaru sztuki, ale czy mnie – twórcy ułatwiają samoocenę?

Istotą moich działań i w konsekwencji artystycznych osiągnięć jest jasne określenie wartości z pełną świadomością czasu, w którym żyję, z wyjątkowością sztuki, którą się zajmuje. To rozumienie rzeźby jako specyficznego widzenia nie tylko relacji przestrzennych, ale także, a może dziś przede wszystkim zjawisk sensualnych i mentalnych. Rzeźby rozumianej także jako osobiste doświadczenie.

Myszę, że w czynnościach tych, od pewnego czasu, ułatwia mi wspieranie się pewnym specyficznym oglądem rzeczywistości, który określe, używając już ukonstytuowanej nazwy terminem „uważności”, to inaczej – szczególna obecność skoncentrowana na „tu i teraz”. Tak więc w pewnym sensie sztuka stała się moim sposobem na praktykowanie uważnej obecności, na ćwiczeniu koncentracji i szukaniu harmonii mojego i nie tylko mojego świata”.

Przytoczyłem prawie cały wstęp autoreferatu Pani Alicji Majewskiej, ponieważ mam niedosyt związany z tym, że pewne ważne, ogólne stwierdzenia, jako zwiastun tego, co warto by za chwilę rozwinąć i zgłębić, że te ogólne, rudymentarne treści, a szkoda, że autorka pozostawiła, lub zbliżyła się do nich później, lecz tylko zdawkowo. A przecież autoreferat, tym bardziej ten profesorski, nie wyklucza próby przejścia od ogółu do szczegółu, tak, by na tle ważnych, wielkich, uniwersalnych rzeczy i zjawisk, choć trochę bardziej odkryć przed odbiorcą to, co indywidualne, intymne i osobiste. Oprócz warstwy opisowej, chciałbym być bardziej wciągnięty i zaproszony przez kandydatkę do wspólnej podróży w głąb tego, co pod powierzchnią, nie zawsze gładkie i wyraźne, gdzie mógłbym bardziej zbliżyć się do Jej pytań, rozterek, zawahań i do tego, co Jej własne a także być może, nieostre lub nierozstrzygalne. Krótko mówiąc, to co jest (wątki ogólne, uniwersalne w autoreferacie) mogłoby sycić się tym, czego w swym znacznym fragmencie prawie nie ma, ale mogłoby być jednak ujęte przez kandydatkę (jako poszerzone wątki i rozstrzygnięcia osobiste, prywatne, intymne). Choć niewątpliwie artystka ujawnia swoją świadomość, także samoświadomość, przytaczając takie słowa i treści, jak swój „specyficzny ogląd rzeczywistości”, „uważność”, jako szczególną obecność skoncentrowaną na „tu i teraz”. Mój, jak już powiedziałem, niedosyt, wynika z tego (choć cenię niedopowiedzenia i tajemnice), by autorka bardziej zechciała się określić, np. „specyficzny” – czyli jaki? Chciałbym, by artystka bardziej się otworzyła. Oczywiście, można mieć na uwadze, że mniej, może znaczyć więcej, że moc istnienia i sztuki, języka i wypowiedzi, bywa także poza słowem. Lecz nim słowo

skurczy się i ucieknie, by mogła się wyłonić istota rzeczy, to czyż nie warto to słowo rozwinąć w próbie otwarcia, poprzez słowo, otwarcia na to, co jest także poza słowem ? A przecież otwarcie, które chcę tu przywołać, dotyczy nie tylko dzieła sztuki, ale także refleksji o owym dziele, czy w ogóle, refleksji. Umberto Eco, w swej książce pt. „DZIEŁO OTWARTE”, na dziewiątej stronie, tak oto powiada; „Otwarcie, rozumiane jako fundamentalna zasada przekazu artystycznego, jest trwałą cechą, każdego dzieła, w każdym czasie”.

Jaka jest twórczość artystyczna Pani dr hab. Alicji Majewskiej ?

Na siódmej stronie swego autoreferatu, tak oto mówi; „Po trzydziestu latach, w dorobku mam około 150 prac z zakresu małej formy, w tym także projektowanych na zamówienia publiczne (medal lany i bity, statuetki i tablice), po autorskie projekty, w których mierzyłam się ze specyfiką, tradycją i chęcią przełamania wciąż obecnych stereotypowych ocen sztuki”. Kandydatka jest rzeźbiarką. Jej dzieła artystyczne znajdują się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy, Muzeum Okręgowego w Toruniu, Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu, Muzeum Centrodantesa we Florencji, oraz w kolekcjach prywatnych w kraju i zagranicą. Po uzyskaniu habilitacji, zrealizowała pięć wystaw indywidualnych, uczestniczyła w trzydziestu dwóch krajowych wystawach zbiorowych i w trzynastu zagranicznych wystawach zbiorowych. Na ósmej stronie autoreferatu, artystka tak oto mówi o sobie ; „Mała forma, nieustająco jest mi najbliższa, w niej widzę potencjał do opowiadania o współczesności. Kameralność i pewna, spowodowana przeze mnie bliskość jest metodą na tworzenie sytuacji, w której widzę, by właściwie odebrać złożoność pracy musi skrócić dystans odbioru. Tworząca się bezpośredniość jest cechą, która jest mi niezbędna, bo wynika ze źródeł mojej sztuki, a czułość na materię jest po prostu domeną rzeźbiarskiej profesji. Używam materiału, który niesie za sobą znaczenia przypisane kulturowo, którego użycie w określonym kontekście wyznacza drogę interpretacji. Metal, beton....i dalej jakby po drugiej stronie miernika p o t e n c j a ł u t w a r d o ś c i; porcelana i воск, swoimi fizycznymi cechami mogą determinować rozumienie przekazu lub otworzyć kolejne drzwi do już własnych historii”.

Powracam do pytania o twórczość kandydatki. Cała Jej twórczość nacechowana jest znacznie rozwiniętą symboliką, znakowością, często opiera się na połączeniu kontrastów wielkości, kierunków, kształtów i paradoksalnie, co jest siłą tej twórczości, w konsekwencji tego wszystkie te składowe elementy, tworzą spójne dzieła, niekiedy o charakterze „niepokojąco” kontemplacyjnym, mam tu na myśli dzieło pt. „Martwa”/Zbiór, porcelana, o wymiarach 84x200x4 cm, z 2005 roku, lub realizację o archeologicznych znamionach, nacechowaną dużą sugestywnością dialogu części i całości, niby skamielina poskładanych i spękanych, zastygłych prześcieradeł, z dużym ładunkiem dramatyzmu i ekspresji. To praca bardzo nośna emocjonalnie, nieobojętna, mam tu na uwadze obiekt, rzeźbę pt. „Mantra”, wykonaną z porcelany, płyty MDF, kredki, o wymiarach 52x90x200 cm, z 2005 roku. Te obie, przywołane przeze mnie „Mantry”, są jasne, prawie białe, by unieść tym samym swą lekkością i oderwać widza w pozamaterialne obszary, energetyczne,

duchowe, mistyczne, odrealnione. I jeszcze jedna, warta uwagi praca z tego cyklu, „Mantra/Karta”, wykonana z porcelany, gazety, gipsu, cementu, o wymiarach 210x297 mm, z 2005 roku, ta nieduża, a działająca monumentalnie, (podobnie jak „Wejście”), praca o dużej sile wyrazu, sycąca się bogactwem warstw, spękań, pofałdowań, mocno działająca swym światłocieniem i materialnością, warstwowa, mapowa, archeologiczna, z dużą dozą sugestii i tajemnicy, nieokreślona, niedopowiedziana – czy mamy tu do czynienia z artefaktem, czy z zastanym cytatem spotkanej przypadkowo, niespodziewanej rzeczywistości? Wspomniany przeze mnie wcześniej obiekt, dzieło pt. „Wejście” – nieduża rzeźba, wykonana z betonu, farby, o wymiarach 34x24x18 cm, z 2011 roku. Ta mimo, że mała, to jednak monumentalna praca, o dużej sile wymowy, dzięki ciszy, pustce, kontrastom, jest spokojna i niepokojąca jednocześnie, z istotnym swym przejściem, otworem, szczeliną i światłocieniem. Mimo swej przykuwającej uwagę, cielesności, jednocześnie odsyłająca nas w świat pełen aury tajemnicy, czy wręcz sacrum. To nośna, wymowna rzeźba. Jeszcze jedna wśród wielu, godna zauważenia mała forma rzeźbiarska, pt. „eM – X” IX, wykonana z betonu i płatka złota, jej wymiary to zaledwie owal o średnicy ośmiu centymetrów, powstała w 2009 roku, oraz następna praca, również warta wyróżnienia, pt. „eM – X” X (beton, cynk, śr. 80 mm, 2009 rok. Te dwie owalne, małe w swych wymiarach rzeźby, nawzajem się uzupełniają, kojarzą się z popękanym, pełnym rys, szorstkim murem, naznaczonym piętnem czasu, z istotnym przejściem, otworem, zapraszającym do innej przestrzeni, do pustki, nieobecności i tajemnicy. Warte zauważenia też są dzieła z cyklu „Kodeks wobec wartości”, oraz z cyklu „eM – X”, a także „Totem”, „Tożsamość”, „Drogi do wolności”, „Puzzle życia”, oraz liczne realizacje projektowe – medale i plakiety.

Na tym tle, twórczość Pani Alicji Majewskiej i sama autorka, objawia się, jako pełna pasji, z dużą wrażliwością skupioną na materiale, formie i środkach ekspresji przekazu artystycznego, by dotrzeć do tego co istotne, niezbędne a jednocześnie wystarczające, pierwotne, archetypowe, poruszające, tajemnicze i źródłowe. Ta w pełni twórczo dojrzała artystka, z powodzeniem to wszystko realizuje, zasługując na uznanie i szacunek. Do oceny, jako swoje najważniejsze osiągnięcie artystyczne, Pani Alicja Majewska przedstawiła tryptyk pt. „Remarque I -III”, z 2017 roku, jako kłamrę dla Jej twórczości, będące finałem wcześniejszych doświadczeń, jako polemikę z przebytą przez artystkę przeszłością i swym sposobem wyrażania. Jest to pełna symboliki, rytmiczna i warstwowa praca, skomponowana z trzech plaket, o treści mistycznej i sakralnej, dynamiczna, pełna napięć poddanych rygorom konstrukcji, kompozycji i porządku. Oprócz tego, jako również najważniejsze osiągnięcie artystyczne, kandydatka pokazuje i wskazuje „Beton”, czyli zestaw dzieł powstałych w latach 2011 – 2017, które według artystki są próbą przeszłości, szczątkowym przypomnieniem wynikającym z wybiórczości naszej pamięci, strażniczki tożsamości. Towarzyszy temu wszystkiemu destrukcja i korozja oraz zapis tych procesów. Objawia mi się w tym momencie Mnemozyna, grecka muza pamięci i przetrwania.

Sama autorka, wyznaje w ten sposób (autoreferat, str. 8) ; „Mogę tylko

podkreślić, że w mojej twórczości zawsze było istotne to co dziś nazwę -p o m i ę d z y, to szczególne napięcie powstałe między intelektualną metaforą, a wizualnym konkretem".

Według mnie, dorobek Pani dr hab. Alicji Majewskiej, znacznie przekracza wymagania stawiane w przewodzie habilitacyjnym.

Po zapoznaniu się z ambitnym dorobkiem artystycznym, dydaktycznym i organizacyjnym kandydatki, konsekwentnym rozwojem i znaczeniem tego w kraju i zagranicą, biorąc pod uwagę Jej ogromne i pozytywne zaangażowanie w sprawy uczelni, oraz ważność tego wszystkiego dla sztuki i kultury, z przekonaniem uważam, że nadanie Pani dr hab. Alicji Majewskiej, tytułu profesora sztuk plastycznych, jest w pełni uzasadnione.

Prof. Jarosław Dzieścielewski

Jarosław Dzieścielewski.

